GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 251. Środa 30. października 1850. Rok bieżący gazety **39.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 16. października. Prawnym wyrokiem w wyższej instancyi potwierdzonym skazani: Maciej Lerski, rodem z Poznania w Prusiech, 60 lat mający, rel. r. kat., żonaty, szewc i szynkarz; następnie Aloizy Seemann, rodem ze Lwowa, 45 lat mający, rel. r. kat., żonaty, szynkarz — za zaniedbane przylepienie ogłoszenia z d. 15. lutego r. b. w szynku pod nr. 420$^{3}/_{4}$ obadwa in solidum na zapłacenie 5 złr. m. k., a wykonanie kary nastąpiło.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

(Dalszy ciąg rozporządzenia ministeryalnego względem zniesienia ciężarów gruntowych w Galicyi.)

§. 174. Okręgowa komisya ma przedewszystkiem do tego skierować swe usiłowania, aby wszystkie przez pojedyńczych obowiązanych wniesione remontracye, nieprzerywając jednak przezto co do istoty toku pertraktacyi, w drodze ugody załatwione zostały.

Lecz komisya ma tylko takie przyjmować ugody i brać je za podstawę swego dalszego urzędowania, przez które sporny punkt stanowczo załatwiony zostaje.

Wzięte przez komisyę do protokółu ugody, niepotrzebując dalszego potwierdzenia, będą za prawomocne uważane.

Dosłowne brzmienie ugody, tak jak jest zaprotokołowane, należy partyom na ich żądanie wydać w formie ułożonej przez okręgową komisyę rezolucyi z tem potwierdzeniem, że w ten sposób została ugoda przed komisyą zawarta.

§. 175. Jeżeli się nie da uskutecznić ugoda, a rozstrzygnienie spornego przedmiotu według przepisów tego rozporządzenia przysłuża komisyi okręgowej, tedy takowa ma najprzód dokładnem zbadaniem wyświecić sprawę, wydać decyzyę i partyom ją doręczyć.

§. 176. W jakiej drodze najstósowniej i najkróciej ma nastąpić zbadanie, pozostawia się zdaniu komisyi, do której należy postarać się o potrzebne dokumentalne alegata, przesłuchać mężów pamiętających szczegóły, świadków i znawców rzeczy na podanie stron albo z urzędu.

§. 177. Przyzwoloną według §. 170 przeciw oszacowaniu wartości remonstracyę należy natychmiast bez dalszej prawnej drogi sądem rozjemczym rozstrzygnąć.

W tym przypadku należy zalecić partyom wymienienie rozjemców, które albo zaraz albo w wyznaczonym przez komisyę krótkim terminie ma nastąpić.

§. 178. Wymienionych rozjemców należy niezwłocznie przywołać, oznajmić im pisemnie sporny punkt, o którym decydować mają, i wyznaczyć im oraz dzień i godzinę, kiedy swój wyrok przed komisyą mają złożyć.

Przytem zalecić im należy, aby jak najprędzej zamianowali starszego, którego, jeżeliby rozjemcy na jednomyślny wyrok się niezgodzili, należy niezwłocznie przywołać, i względem jego niezawisłej decyzyi przesłuchać.

Jeżeli która partya zaniedba zamianować rozjemcę, albo jeżeli rozjemcy niezgodzą się na osobę arbitra, mianowanie za opieszałych przysłuża komisyi.

Prawne wyłączające powody przeciw przyjęciu tego rozjemczego urzędu nie mają miejsca.

§. 179. Zupełnie w takiż sam sposób należy postąpić, gdy idzie o zbadanie istoty rzeczy przez znawców; tylko komisya okręgowa ma od tych ostatnich, jeżeli w ogóle jako takowi nie są już sądownie zaprzysiężeni, za sumienne podanie swego zdania odebrać przysięgę, rozjemcom zaś należy dać tylko stósowne napomnienie, pamiętania o swojej powinności.

Mężom pamiętającym szczegóły lub świadkom ma okręgowa komisya przywieść w pamięć ich powinność, zupełną prawdę i tylko wtedy odebrać od nich przysięgę, jeżeli partya tego żąda, albo sama okręgowa komisya za potrzebne uważa.

§. 180. Przeciw wyrokom rozjemców lub znawców rzeczy odwołanie się ze strony partyi nie ma miejsca. Jednak partye są uprawnione i obowiązane przedłożyć znawcom rzeczy wszelkie alegata dla gruntownego ocenienia przedmiotu.

§. 181. W przypadkach, w których zaprzeczone jest prawo poboru (tytuł) (§. 169 lit. *b.*), a ugoda nie przychodzi do skutku, ma okręgowa komisya na zasadzie dawniejszych ustaw dla załatwienia sporów poddańczych wykazać indemnizacyę, wydać wyrok i obowiązanym, którzy prawo poboru podają w wątpliwość, doręczyć z tem napomnieniem, że w przeciągu 90 dni mają założyć rekurs, i w ciągu tego terminu wywieść się z wniesienia żałoby przed komisyą okręgową, gdyż w przeciwnym razie, prawo do żałoby za zgasłe a wyrok indemnizacyjny za prawomocny uważany będzie.

Jeżeli w takim przypadku nie może być wykazany istnący prawem zwyczaj, komisya okręgowa ma uprawnionego pod takim samym terminem odesłać do drogi prawa, z tą konsekwencyą prawną, że niewniesienie żałoby za zrzeczenie się domaganego poboru uważanem będzie.

Przedłużenie tego terminu może być udzielone tylko z szczególnych na wzgląd zasługujących powodów i tylko przez przynależną komisyę ministeryalną.

§. 182. Wniesione w prawnym czasie żałoby mają sądy według przepisu o sumarycznem postępowaniu pertraktować i z jak największem przyspieszeniem rozstrzygać.

Strona wygrywająca ma sądownie zawierzytelniony odpis wyroku w przeciągu ośmiu dni, gdy się stał prawomocnym, przedłożyć komisyi okręgowej, albo jeżliby ta już była rozwiązana, komisyi ministeryalnej.

§. 183. Tylko w tym przypadku, gdy się jakowa strona udaniem się do drogi prawa wcześnie wywiodła, pozostaje stanowcze wykazanie indemnizacyi względem spornego punktu i w przypadkach, gdy prawem istnący zwyczaj nie może być wykazany, wydanie wyroku indemnizacyi aż do sądowego rozstrzygnienia odłożone.

Wszelako komisya okręgowa ma wszystko tak przygotować, aby po sądowem rozstrzygnieniu niezwłocznie obrachowanie nastąpić mogło.

§. 184. Jeżeli obowiązani założą remonstracye przeciw nszczuplenia ich posiadłości gruntowej, i upominają się o odebrane im grunta znajdujące się w posiadaniu byłych dominiów, komisya okręgowa odeszle ich do drogi cywilnego prawa.

Osobna nstawa określi postępowanie, jak takowe spory o grunta w drodze prawa pertraktowane być mają; a w tej będzie się mieć na uwadze jak największe uproszczenie postępowania i przyspieszenie decyzyi, jakie się tylko z ważnością przedmiotu da pogodzić.

Tylko wtedy, gdy

1. uprawniony posiada całe gospodarstwo włościańskie, a pomimoto zaręczone na niem powinności zameldował do indemnizacyi, albo
2. przez wypadki elementarne

a) całe gospodarstwo włościańskie, lub
b) części onego

zniszczały, należytości zaś niezmiennie do deklaracyi są przyjęte, jeżeli przez bliższe wykazanie sprawa ta żadnej wątpliwości niepodpada, ma komisya okręgowa, w przypadku *ad* 1. jak i w przypadku *ad* 2 lit. *a.* deklarowane powinności z podaniem powodu jako niepodpadające indemnizacyi traktować, w przypadku *ad* 2. lit. *b.* zaś takowe stosunkowo zniżyć.

Jeżeli uprawniony w przypadku *ad* 1 przychyli się do zwrócenia włościańskiego gospodarstwa prawnemu pretendentowi, wtedy deklarowane pobory należy według powszechnych zasad oszacować.

Jeżeli sądowym wyrokiem skazany jest na wydanie gospodarstwa, może później za wykreślone należytości żądać wynagrodzenia.

§. 185. Na podstawie sprawdzonej deklaracyi uskutecznionych przez okręgową komisyę ugód i wydanych przez nią decyzyi, następuje wydanie indemnizacyjnego wyroku w formie sumarycznego wykazu, brzmiącego na całą gminę albo na jedną urbaryalnie uprawnioną część gminy.

Ten powinien zawierać:

a) przedmioty, które uwolniono od ciężarów, to jest wszystkie przedtem poddańcze posiadłości gruntowe z ich posiadaczami;
b) wykazaną dla uprawnionego rentę roczną i odpowiadający jej kapitał indemnizacyjny z podaniem, że jak jedno tak drugie kasa rządowa ma zapłacić;
c) zlikwidowaną wartość szacunkową rocznych należytości wszystkich poddańczych posiadłości gruntowych;
d) mające być zapłaconemi od obowiązanych w indemnizacyi za służebnictwa kwoty, albo odniesienie się na wydany w tej mierze osobny wyrok;
e) te pretensye, dla których do drogi prawa się udano, a wykazanie indemnizacyi tymczasem odłożonem pozostaje,
f) nakoniec należy do tego wykazu załączyć spis bez indemnizacyi zniesionych, w fasyach wyrażonych należytości.

Jeżeli poprzedziła decyzya komisyi okręgowej, należy decyzyę i stronę, przeciw której jest wydana, w wykazie z odniesieniem do napisanych protokółów przytoczyć i dołączyć uwagę, czy się stała prawomocną lub nie?

Ten wykaz należy w czwórnasób wypisać; dwa egzemplarze należy zatrzymać dla komisyi ministeryalnej, jeden uprawnionemu, a jeden obowiązanej gminie bezpośrednio od okręgowej komisyi doręczyć.

§. 186. Jeżeli do jednego dominium kilka gmin należy, wtedy potrzeba jeszcze dalej z wykazów gmin pojedyńczych ułożyć główny wykaz w dwóch paryach, i jeden z nich dla ministeryalnej komisyi wziąć do aktów, a drugi uprawnionemu doręczyć.

§. 187. Obwieszczeniem i doręczeniem tych dokumentów zajmuje się okręgowa komisya sama, do której ma się stawić uprawniony a za gminę starszyzna z kilkoma najszczególniej tych członków gminy, względem których remonstracyi ugody zawarto lub decyzye wydano.

Tym stronom należy osnowę dokumentów wyraźnie przeczytać, i należy je natychmiast przesłuchać, czyli i w jakich punktach zastrzegają sobie odwołanie się do komisyi ministeryalnej.

Po uczynionej przez nie deklaracyi ma komisya natychmiast na doręczającym się egzemplarzu potwierdzić dzień wykonanego obwieszczenia i doręczenia z zastrogą odwołania się lub zrzeczenia, i wydać egzemplarz stronie przynależnej.

§. 188. Jeżeli który z obowiązanych zastrzegł sobie rekurs do komisyi ministeryalnej, należy na jego żądanie doręczyć mu wyciąg z wydanego dla gminy wykazu.

Jeżeli zaś żadna strona nie zastrzegła sobie odwołania się, tedy pertraktacya indemnizacyi w okręgowej komisyi jest zamknięta.

O całej pertraktacyi należy spisać sumaryczny protokół, który ma zawierać tylko główne jej momenta, jak np. rozpoznanie deklaracyi, wykaz cen jednostajnych, akta komisyi z powodu wniesionych trudności, zdanie znawców rzeczy, następnie jako alegata odnośne dokumenta, zeznanie świadków, tudzież zapadłe wyroki i zawarte ugody itd. Protokół ten mają wszyscy członkowie komisyi, uprawnieni i reprezentanci gminy podpisać.

Odmówiony podpis protokółu nie znosi jego prawnej mocy udowodniającej.

§. 189. Tak ukończony operat o indemnizacyi poddańczych należytości z zatrzymanemi wykazami (§§. 185 i 186) należy przesłać komisyi ministeryalnej do dalszej dyspozycyi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lista XI. darów na wsparcie pogorzelców miasta Krakowa, do komitetu pogorzeli miasta Lwowa złożonych:

Z przeniesienia Listy X. 3 Duk. 1 Rub. śr. i 6937 Zlr. 26 kr.; Włodzimierz hrabia Russocki 20 zr. Marcin Barwiński 10 zr. Jan Bojarski 2 zr. Skarzyński 5 zr. Jankowski 1 zr. Madejski 2 zr. Nidecki 2 zr. Leonowicz 1 zr. Prokopowicz 30 kr. Wawrzyniec Bachta służący 15 kr. Wolf Krebs 1 zr. Nuchim Rettel 30 kr. Majer Ax 30 kr. Lipe Lieberbaner 30 kr. Abraham Czapp 30 kr. Osias Diamand 30 kr. N. N. 2 zr. 30 kr. N. B. 1 zr. 15 kr. Chaim Wechler 30 kr. Dr. Hersch 1 zr. J. L. Schwarz 30 kr. M. B. Kosel 2 zr. Salamon Mieses 1 zr. Ascher Reich 1 zr. Zophia Lewicka 2 zr. Ephraim Chnoes 1 zr. Abraham Bernków 30 kr. Ks. Alojzy Ambros 5 zr. N. N. 2 zr. Karolina Schmidt 30 kr. Zuzanna Swieżawska 1 zr. Karolina Protns 20 kr. Marya Mosing 1 zr. Franciszka Sejts 1 zr. Marek Losch 30 kr. Feliks Niedzielski 2 zr. Konwent Benedyktynek, 5 zr. Kapelan Czerny 15 kr. Chaim Karpel 30 kr. Wojciech Zych 5 zr. Józef Sermak 2 zr. N. N. 16 kr. Dr. Karmin 1 zr. Anna Zaleska 1 zr. Hochleski 35 kr. Józef Schittawans 1 zr. Stanisław Sidorowicz 1 zr. Hachleski 35 kr. Fiołka 30 kr. Jonas Guttmann 1 zr. N. N. 2 zr. Serel Goldstern 30 kr. Abraham Baiser 1 zr. D. K. 1 zr. 30 kr. Bernard Piepes 1 zr. Dr. M. Löwenthal 1 zr. Jakób Pinkas 25 kr. Marcin Górski 2 zr. L. 551¾ 2 zr. Bazyl Jaszyński 30 kr. Chaim Brieser 1 zr. Leib Blauer 1 zr. Salomon Jakobsohn 3 zr. Józef Kohmann 1 zr. Antoni Kohman 10 zr. Mendel Thomas 1 zr. Agnieszka Czysmajńska 2 zr. Mojżesz Taks i Holzer 30 kr. Piotr Teppa 2 zr. Menasze Meisels 1 zr. Górski 31 kr. Rudolf Zachaczewski 30 kr. Michał Pararonowicz 3 zr. Zuzanna Dolubianka 1 zr. Jan Heinz 2 zr. Walsleben 30 kr. Stanisław Leja 2 zr. Jakób Unter 10 kr. Franciszek Łodyński 3 zr. Chaim Isaak Birnbaum 2 zr. 8 kr.

Łączna ilość 3 Duk. Rubel 1 i 7080 zr. 11 kr.

(Uroczyste doręczenie księciu Arcybiskupowi Olomunieckiemu kapelusza kardynalskiego.)

Wiedeń. Dnia 23. b. m. przedpołudniem doręczył Jego ces. Mość nowo mianowanemu kardynałowi księciu Arcybiskupowi z Ołomuńca *Sommerau Böckh* kapelusz kardynalski w c. k. kościele burgu dworskiego po odprawionem solennem nabożeństwie.

Medyolan, 20. paźdz. F. M. hrabia Radetzky dozwolił politycznemu zbiegowi, zakonnikowi od Franciszkanów *Mazzochetto*, powrócić swobodnie do swego klasztoru w Wenecyi.

Werona, 19. paźdz. Pan de Negrelli odjechał zeszłego wtorku do Ferrary, dla umówienia się poprzedniego względem zamierzonego zawarcia między państwami Rzymem, Modeną, Parmą i Austryą konwencyi tyczącej się wolnej żeglugi na rzecze Po.

(Werbunki dla Neapolu w Szwajcaryi.)

Werona, 17. paźdz. Urzędowy dziennik *Foglio di Verona* podaje korespondencyę z Berny, z której się pokazuje, że potajemny werbunek dla Neapolu odbywa się mniej więcej bez przestanku w Szwajcaryi. Zwerbowani udają się zazwyczaj drogą wiodącą przez górę S. Gottharda lub Splügen, a jesienna pora roku zdaje się najbardziej sprzyjać przedsięwzięciom werbowników. Czterech abszytowanych oficerów neapolitańskich kieruje tą sprawą. W ostatnich czasach zrobiono spostrzeżenie, że najwięcej zaciąga się niemieckich wychodźców politycznych. *(Oe. Cor.)*

(Kurs wiedeński z 25. października 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 93⅛; 4½% — 81½; 4% — 72; 2½% — 48½. Akcye bankowe 1138. Losy z 1834 roku 184; z 1839 roku 115. Akcye kolei półn. 107⅝.

Hyszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 17. paźdz. Dziś wieczór niebędzie przedstawienia w teatrze królewskim, ponieważ dwór przywdziewa żałobę z powodu zgonu królowej belgijskiej.

Pan Montherot sprawujący interesa Francyi w niebytności ambasadora p. Bourgoing przesłał wczoraj dwie depesze panom *Pidal* i *Manuel de la Concha* z insygniami wielkiego krzyża orderu legii honorowej.

Osoby zwykle dobrze zawiadomione sądzą, że niewielkie zajdą zmiany w budżecie wydatków na rok 1851. Być może że w ciągu przyszłej legislacyi przedłożony będzie Kortezom także budżet na rok 1852.

Dziennik *Epoca* donosi jako rzecz pewną, że w mowie od tronu wyrażony będzie zamysł przedłożenia Kortezom projektu względem uregulowania długu publicznego. *(Ind.)*

Anglia.

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Z Londynu piszą z dnia 17. października: Naczelnikiem wojsk w prezydenctwie Bombay mianowano jenerał-majora Sir John Grey. — Księżna Orleańska powróciła w poniedziałek z Ostende znów do Anglii, i udała się natychmiast do Daniell-House, do swego pomieszkania w Esher. Wiadomości przywiezione przez Jej królew. Mość o stanie zdrowia królowy Maryi Amelii, są zaspokajające. Mimo to jednak obawiają się, iż królowa nie zdoła oprzeć się długo tak bolesnym i częstym pociskom losu. — Prace urządzenia podmorskiego telegrafu między Anglią a Francyą rozpoczęte być mają dopiero na wiosnę. Ukończenia ich spodziewają się w maju. — Książę Wellington powrócił do Londynu z Walmer Castle, dokąd jeździł w interesach państwa. Zabawi on kilka dni w Apsley-House, miejskiem swem pomieszkaniu. Również i minister handlu Labouchere przybył wczoraj. Lord John Russel wrócił z Coxburgshire, gdzie odwiedzał p. Karola Minto.

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 21. paźdz. Ministeryum spraw zagranicznych ogłosiło temi dniami tom o 131 stronnicach *in folio*, zawierający wszystkie dokumenta tyczące się nowej konstytucyi wysp Jońskich.

Dotychczas zapisało się 415 fabrykantów londyńskich, którzy wyroby swoje dadzą na wielką wystawę w roku 1851.

Rząd angielski mianował niedawno murzyna konzulem swoim w republice Liberii. Zdarza się to po raz pierwszy. Mówią powszechnie, że nowy konzul jest mężem niepospolitych zdolności i odznacza się w obejściu wielką ogładą. *(Ind.)*

Francya.

(Walka między jenerałami Changarnier i Hautpoul rozstrzygnięta na korzyść pierwszego. — Zamysły pałacu Elysée.)

Paryż, 22. paźdz. Nieporozumienie między pp. Changarnier i Hautpoul zostało wreszcie usunięte. Minister wojny uległ, a to właśnie w chwili, gdy już wszystko było załatwione i chwilowa przynajmniej zgodę zapowiadało. Wszelako we Francyi przywyczajony każdy aż nadto do tego, że dowiadnje się o przesileniu wtedy, kiedy się go jak najmniej spodziewano.

Dziś zrana była jeszcze niejaka pewność, że pomiędzy oboma jenerałami przyszedł do skutku jakiś rodzaj pojednania, a to za pośrednictwem pana Thiersa. Lecz w kilku godzin potem odbyła się w Elysée bardzo żywa scena, której szczegóły nieznane nam jeszcze, a w południe otrzymał Changarnier urzędowe doniesienie o swoim tryumfie: Hautpoul podał się do dymisyi i otrzymał ją niezwłocznie. Scena ta miała być tak gwałtowną, że całe ministeryum jest wzburzone. Jak słychać, ma jenerał Schramm objąć portefeil wojny.

Ze zdarzeniem tem są poniekąd w związku najnowsze postanowienia zapadłe w pałacu Elysée, o których właśnie się dowiadujemy. Miano tam dojść nareszcie do tego stanowczego przekonania, że walka ze zgromadzeniem narodowem o kwestyę przedłużenia prezydentury byłaby równie niestosowną jak niepolityczną.

Z powodu tego ma też i poselstwo prezydenta w zupełnie pojednawczym duchu być ułożone; w ogóle będzie ono zawierać w sobie tylko przypomnienie zobowiązania tyczącego się wierności dla konstytucyi, a oraz to zapewnienie, że kwestyę rewizyjną pozostawia się zupełnie zgromadzeniu narodowemu do rozstrzygnienia.

Te postanowienia pałacu Elysée wydają się być tem rozsądniejszemi, ileże niepodpadna żadnej wątpliwości, iż prezydent w razie rozpoczęcia walki ze zgromadzeniem narodowem, wywołałby straszną koalicyę przeciw sobie, któraby mu niezmiernie utrudniała zwycięztwo. L'Ordre, l'Union, l'Assemblée Nationale są równie przeciwne przedłu-

żeniu władzy prezydenta, jak National, Gazette de France i Presse. W obec opozycyi zaś łączącej w sobie tak rozmaite odcienia, pozostaje dla Elysée tylko jedna droga, to jest, czekać cierpliwie i za pomocą rozmaitych koncesyi starać się o oderwanie frakcyi umiarkowanych od obozu nieprzyjacielskiego. Jakoż okoliczność ta, że z jenerała Hautpoul niebardzo lubionego w zgromadzeniu narodowem, zrobiono ofiarę dla pana Changarnier, który przeciwnie wielkie ma znaczenie w izbie, zdaje się być niejako dowodem tego, że pałac Elysée ma w istocie zamiar puścić się wspomnioną drogą. *(G. Wr.)*

(Sprawa reklamacyi gabinetu angielskiego do rządu portugalskiego.)

Paryż, 21. paźdz. Niedawno donoszono nam o reklamacyach, które gabinet angielski przedłożył rządowi lizbońskiemu pod względem indemnizacyi dla poddanych angielskich. Sprawa ta mająca wielkie podobieństwo ze sprawą grecką, miała w tych czasach przybrać bardzo ważny charakter. Lord Palmerston postanowił jak słychać i tą razą siłą zbrojną przyprowadzić do skutku reklamacye swoje, a lord Normanby miał już uwiadomić tutejsze ministeryum spraw wewnętrznych, że jeżeliby wysłane do rządu portugalskiego *ultimatum* nieodniosło pożądanego skutku, kroki nieprzyjacielskie natychmiast rozpoczęte zostaną. W Elysée odbyła się dziś we względzie tej sprawy narada ministeryalna. *(G. Wr.)*

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Journal des Débats z 20. pisze, iż mimo wszelkiego nalegania ze strony posła angielskiego, pozastawia porta kwestyę względem wychodźców w jednakowym zawsze stanie. Dywan uważa się być związany w obec Austryi zaszłemi przed internowaniem kwestyami, i nie chce lekkomyślnie zrywać podobnych zobowiązań, przezcoby stosunki swoje do gabinetu wiedeńskiego łatwo mógł skompromitować. Dla dogodzenia wszakże wszystkim stronom, poleciła w. porta swemu posłowi w Wiedniu, iżby się porozumiał z austryackim gabinetem względem tych ulżeń, jakie wygnańcom mogą być dozwolone. — Obecnie organizują we Francyi korpus wojskowych intendantów. Według projektu ministeryalnego mają intendanci przybrać odtąd nazwę jeneralnych inspektorów; liczba ich zredukowana będzie z 20 na 16. Przyjęto już stanowczo projekt połączenia sztrasburgskiej kolei z północną. Tyczące się prace mają być przedsięwzięte bezzwłocznie. — Na polu marsowem wyprawić mają niezadługo turnieje, przyczem wystąpi pięćdziesiąt pancernych rycerzy na koniach, również w żelaznym rynsztunku. — Trzynastu uczestników tajnego towarzystwa w Villete odesłano od tryhunału instygatorskiego do sądu assysów Sekwany; podobny wyrok wypadł także dla 22 obwinionych, mających udział w stowarzyszeniu „Nemesis." *(Ll.)*

Holandya.

(Projekt adresu drugiej izby w odpowiedzi na mowę od tronu.)

Haaga, 16. paźdz. Dziennik *Staats-Courante* ogłasza projekt adresu izby drugiej odpowiadający na mowę od tronu. Zgromadzenie wyraża żądanie zaprowadzenia oszczędności w administracyi armii, pragnie jednak zarazem, iżby wojsko pozostawiono na takiej stopie, jaką bezpieczeństwo kraju wymaga. Zresztą adres ten jest tylko parafrazowaniem tyczącej się mowy od tronu, i ogranicza się na wyjawieniu życzenia, iżby potrzebne jeszcze do ukończenia ustawy konstytucyjnej prawa organiczne wcześnie przedłożono i jeszcze na tej sesyi wzięto pod obrady. Podczas rozprawy wszczętej z powodu tego projektu w izbie drugiej, przyjęto najprzód całą osnowę adresu 53 głosami przeciw 3; również przyjęto także pierwsze cztery paragrafy, a obrady nad resztą paragrafów odroczono do dnia następnego. Dzisiaj wszczęto nie-co żywszą dyskusyę tylko o drugim paragrafie względem zamierzonego przez rząd postępowania w obec Niemiec, bowiem kilku mowców przyganiało gabinetowi, gdy przeciwnie inni oddawali mu pochwały. Minister spraw zewnętrznych oświadczył, iż wypada mu powtórzyć tylko słowa mowy tronowej, i że zresztą umowy będą dotrzymane, a prawdziwe interesa Holandyi bronione, będące zaś jeszcze w trakcie negocyacye nie dozwalają mu wchodzić w bliższe szczegóły. *(Ll.)*

(Posiedzenie drugiej izby holenderskich stanów jeneralnych.)

Przy wszczętej z powodu debaty nad projektem adresu rozmowie o stosunkach limburskich w drugiej izbie holenderskich stanów jeneralnych oświadczył minister spraw zagranicznych, że dzisiejszy stan Niemiec wznieca obawę wszystkich polityków europejskich. — Co się tyczy rządu holenderskiego niemożna posądzać go ani o przychylanie się do pruskiej, ani o popieranie austryackiej polityki, ponieważ wyłącznie tylko interes Holandyi zawsze ma na celu. Usiłowania rządu zmierzają jedynie do tego, aby przy utrzymaniu udzielności Holandyi zachować jak największą neutralność w obec tych zatargów. Zresztą nakazuje już sam interes trzymanie się istniejących traktatów, jakoż uczestnictwo w zwołanem na powrót przez Austryę zgromadzeniu związkowem nastąpiło zgodnie z traktatami temi. Ponieważ związek niemiecki pomimo uchylania się Prus od udziału, jeszcze *de jure* istnieje, przeto mogłoby to być krokiem wcale niepolitycznym, gdybyśmy teraz dla Limburga odłączyli się od związku niemieckiego. *(Austr.)*

Włochy.

(Ostatnia poczta z Włoch.)

Turyn, 19. paźdz. *Frusta*, dziennik jak wiadomo ministeryalny upewnia, iż przedłożone być mają izbom wszelkie w Rzymie odbyte negocyacye. — Kilka francuskich spekulantów umiało tak zręcznie korzystać z łatwowierności turyńskich mieszkańców względem skarbów w Kalifornii, iż rząd widział się spowodowany do ostrzeżenia publiczności w urzedowej *Gazetta piemontese* o tych podstępnych zabiegach. Tyczący się artykuł opiewa, iż rząd sardyński uznał za rzecz potrzebną rozwiązać w kraju własnym 2 podobne towarzystwa, a ich promotorów przed sąd zapozwać. Mianowicie wzywa się dziennikarstwo do zwrócenia pilnej uwagi na te oszukaństwa, i do naśladowania w tej mierze pięknego przykładu dziennika *Independance belge.*

Turyn, 17. października. Arcybiskup Franzoni wyjechał nagle z Lugdunu i udał się do Genewy, wszelako niewiadomo jeszcze, czyli ma zamiar stale tam zamieszkać! W dobrze zawiadomionych towarzystwach mówią teraz z pewnością o tem, że prezydent ministrów d' Azeglio otrzymał w tych dniach drugą stanowczą notę od kardynała Antonelli, którą w przytomności pana Pinelli odczytano posłowi sardyńskiemu w Rzymie, margrabiemu Spinolla, dając do zrozumienia pierwszemu, aby natychmiast opuścił stolicę apostolską. — Mówią że hrabia Cavour oświadcza się ciągle za tym samym systemem reformy, którą dawniej jako reprezentant bardzo gorliwie popierał. Jego wielostronne wnioski miały w radzie ministeryalnej wywołać bardzo żywe rozprawy. O panu Galvagno, ministrze spraw wewnętrznych powiadają z pewnością, że się stanowczo sprzeciwiał wszelkim projektom wymierzonym na konfiskacyę dóbr kościelnych, nazywając środki takie „praktycznym komunizmem." Przybycie inżyniera Stephenson do Turynu nastręczyło mieszkańcom powód do rozlicznych bankietów, któremi tego sławnego w zawodzie swym mistrza uczcić się starają; jak wiadomo, pracuje on teraz nad projektem założenia kolei żelaznej aż do Lukmanier. Piemontczycy, którzyby za pomocą tej drogi radzi ominąć linię medyolańską i handlowi swemu zapewnić kolej niezawisłą, zajmują się bardzo gorliwie tym planem.

Rzym, 16. października. Słychać, że Ojciec św. zamyśla wykonać akt łaski na korzyść tych urzędników, którzy z powodu wypadków ostatnich zostali usunięci od służby. W krótce oczekują tu ogłoszenia nowej ustawy gminnej; ma ona zawierać w sobie postanowienia całkiem liberalne i przeprowadzić w całej rozciągłości zasadę wolnego wyboru w państwie papiezkiem. *(Oestr. Cor.)*

(Brewe papieża do Anglii. — Wiadomości potoczne.)

Rzym. Papież posłał do Anglii brewe w formie listu apostolskiego, mocą którego znowu przywrócona jest hierarchia arcybiskupia. Przy audyencyi, którą deputacya angielska miała u papieża, miał Ojciec św. w przytomności kardynała Wisemann powiedzieć: „Niemiałem zamiaru odesłać nowego kardynała z powrotem do Anglii; zamiarem moim było zatrzymać go przy sobie. Ale poznałem że nadeszła chwila, aby wykonać wielkie przedsięwzięcie, za które mi dzięki Wasze składacie. Niesądzę abyśmy czegokolwiek obawiać się mieli. Mówiłem poprzednio z lordem Minto i z jego odpowiedzi powziąłem przekonanie, że rząd angielski nie będzie się sprzeciwiał wykonaniu mojego pomysłu. Posełam przeto kardynała do Anglii, i wzywam Was wszystkich, abyście się bezustanku modlili, aby Bóg wszystkie usunął trudności i wszystkich rodaków Waszych aż do ostatniego sprowadził na łono kościoła." Szesnasty pułk liniowy, który niedawno temu wysłany został do Afryki, musiał jak słychać opuścić Rzym na żądanie kardynałów, ponieważ się dwóch oficerów tego pułku pojedynkowało z oficerami gwardyi szlacheckiej. — Zdaje się że rząd francuski niedawno temu przysłał do Rzymu komisarza, który się z rządem rzymskim ma porozumieć względem przyszłego składu załogi francuzkiej w Rzymie. Słychać, że załoga francuzka ma być zmniejszoną na 5000 wojska, które jednak jeszcze długo tu ma pozostać. Pogłosce zupełnego wyjścia wojsk francuzkich z Rzymu sprzeciwia się ta okoliczność, że z Tulonu do Civita-Vecchia zawsze jeszcze nadchodzą posiłki dla pułków zostających w Rzymie. *(D.R.)*

(List apostolski papieża w sprawie katolików w Anglii.)

Rzym, 17. października. List apostolski, zaczynający się od słów: *Universalis Ecclesiae regendae potestas*, mocą którego papież, jak wiadomo znowu przywraca hierarchię biskupów angielskich, którzy odtąd nosić mają nazwisko od miejsca swojej siedziby, zawiera na wstępie wzmiankę o nieustannej staranności z jaką stolica apostolska po wszystkie czasy — nawet po nieszczęsnej szyzmie w szesnastym wieku, czuwała nad sprawą katolickiego kościoła w Anglii.

Zważywszy szybki postęp katolickiego kościoła i ciągle wzrastającą liczbę jego wyznawców postanowił Jego Świątobliwość papież Pius IX. po wezwaniu ducha św. i wysłuchaniu zdania kardynałów należących do kongregacyi *de propaganda fide*, stosownie do życzenia wikaryuszów apostolskich w Anglii i wielu tamtejszych znakomitych mężów duchownych i świeckich, przywrócić na nowo hierarchię biskupów katolickich w Anglii, których siedziby odtąd będą następujące: Arcybiskupstwo Westminster z biskupstwami Southwark, Hagulstedt; w dystrykcie York biskupstwo Beverley; w dystrykcie Lancaster, biskupstwa Liverpool i Salford; w dystrykcie Wales, biskupstwa Shrop, Menerith i Newport; w dystrykcie zachodnim, biskupstwa Clifton i Plymouth; w dystrykcie centralnym, biskupstwo Rottingham i Birmingham; a nakoniec w dystrykcie wschodnim, biskupstwo Northampton. *(Oester. Cor.)*

(Potoczne wiadomości z Rzymu.)

Dnia 9go b. m. przedstawiali się J. Ś. papieżowi wszyscy w Rzymie przebywający Anglicy wyznania katolickiego, dla złożenia mu swojej podzięki za nadaną doktorowi Wiseman godność kardynalską. Papież przyjął ich bardzo uprzejmie i rozmawiał z każdym zosobna o stosunkach ich ojczystych. — W Rzymie uważają to za rzecz pewną, iż papież w allokucyi swej z 30. września wyraził się wprawdzie bardzo ostro w sprawie sardyńskiej, lecz allokucya tą

nie ma być ogłoszona. Treść jej wiadoma jest tylko osobom najbliżej przy papieżu zostającym. Również nie wiadome są bliższe szczegóły właściwych kroków pana Pinelli i rezolucyi ze strony kuryi rzymskiej. Doniesienie, jakoby papież miał oświadczyć, iż tak długo niewejdzie w żadne z Sardynią negocyacye, pokąd tylko nstawa ministra Siccardi będzie zostawać w prawomocności — jest podobno tylko wymysłem. — Urzędowe i półurzędowe dzienniki Turyńskie zamilkły teraz całkiem o misyi pana Pinelli, lecz inne dzienniki nalegają na to, izby przecież jakiekolwiek już umieściły oświadczenie. — Z 1szym listopada wychodzić będzie w Rzymie nowy dziennik pod tytułem: *La civilta cattolica*. z dążnością bronienia interesów katolickiego kościoła. — Wspominano już raz o tym kapucynie, któremu z powodu mianego w jednym kościele kazania, wytoczyła zwierzchność w Oneglia proces. Ustęp kazania który ściągnął na siebie niechęć wspomnionej zwierzchności brzmi według *Conciliatore* następnie: Kościół cierpi, papieża ogarnął smutek, biskupów uwięziono, a wy! moje dzieci jesteście na to obojętni i nic nie przedsiębierzecie. Kiedy św. Piotra wtrącono do więzienia, natenczas zebrali się jego wierni dla uwolnienia go przemocą. A Wy? — Wy nic nie uczyniliście. — Więc przynajmniej módlcie się teraz! — W Toskanii powiększa się coraz liczba petycyi do w. księcia o przywrócenie konstytucyi. Wystawiają przedewszystkiem boleść, jaką doznał lud z powodu znajomego dekretu, — lud ten którego Leopold najprzód obdarzył wolnością, przyjąwszy system reprezentacyjny. *(Ll.)*

Niemce.

(Oestr. Reichszeitung o upoważnieniu organu związkowego do interwencyi w Hessen-Kassel.)

W „Oestr. Reichszeitung czytamy pod dniem 24. b. m.: Podług najnowszych wiadomości są już wojska bawarskie i hanowerskie w pochodzie do Kassel, aby wykonać tam uchwałę przywróconego organu związkowego dla uśmierzenia niespokojów kaselskich pomimo sprzeciwiania się Prus.

Prawo związkowe jest jednem źródłem, z którego wypływa prawo interwencyi. Austrya zaś i wierni związkowi książęta niemieccy, nieuważali nigdy zgromadzenia związkowego i praw swoich za zgasłe, lecz tylko za zawieszone do czasu przez zaprowadzenie władzy centralnej. Z ustaniem władzy centralnej wrócił związek w używanie dawnych praw swoich. Wszelako razem z prawami dawnemi przyjął organ związkowy także i obowiązki związkowe na siebie.

Obsadzenie elektoratu heskiego należy przeto uważać tylko za dopełnienie powinności związkowej, którą uzasadnia §. 26. finalnego traktatu wiedeńskiego. Paragraf ten jest następującej treści: „Jeżeliby w którémkolwiek państwie związkowem przez opór poddanych przeciw władzy spokój wewnętrzny bezpośrednio został zagrożony i rozszerzenia agitacyi buntowniczej obawiaćby się trzeba, lub gdyby istotne powstanie wybuchło a rząd sam po wyczerpaniu wszystkich konstytucyjnych i prawnych środków zawezwał pomocy związku, natenczas obowiązane jest zgromadzenie związkowe udzielić mu jak najspieszniejszą pomoc dla przywrócenia porządku w kraju. Gdyby zaś w podobnym przypadku rząd notorycznie niebył w stanie przytłumić bunt taki własnemi siłami, a oraz przeszkadzały mu rozmaite okoliczności zażądać pomocy od związku, wtedy obowiązane jest również zgromadzenie związkowe bez wezwania nawet postarać się o przywrócenie porządku i bezpieczeństwa w zagrożonem państwie."

Kiedy więc to postępowanie związku w obec wypadków kurheskich usprawiedliwia zupełnie dosłowna treść paragrafu niniejszego i jeżeli energia ta, z jaką pomimo sprzeciwiania się Prus i obałamuconych przez gabinet pruski pomniejszych państw niemieckich zajęło się sprawą to zgromadzenie związkowe, ze wszech miar godna jest pochwały: toż trudno aby i ze stanowiska pruskiego nawet, to jest, przy nieuznawaniu związku niemieckiego, dał się wyszukać jakikolwiek powód słuszny do zganienia tych usiłowań wiernych związkowi państw niemieckich.

A gdybyśmy nawet związek niemiecki uważali tylko za owoc wolnego zjednoczenia się kilku państw niemieckich uznając oraz fakt ten, że ze strony rządu elektorskiego zażądano w istocie pomocy od związku tego dla przywrócenia prawnych stosunków w kraju, to i wtedy jeszcze wypadałoby nam zastanowić się dokładnie nad zarzutami temi, jakieby Prusy przeciw takiemu użyczeniu pomocy przytoczyć były w stanie.

Jeżeli bowiem Prusy wkroczenie wojsk swoich do Badenu, Saksonii i Hamburga uważały za uzasadnione ustawami związkowemi, z czego poprostu uznanie prawa związkowego, organu związkowego, a oraz też i interwencyi w Hessen-Kassel wywnioskowaćby się dało, tedy musiały one koniecznie uznawać także prawność żądanej przez zagrożone państwo pomocy związkowej; albowiem tylko w razie uważania tego za prawo mogły Prusy udzielić królowi saskiemu i wielkiemu księciu badeńskiemu żądaną od nich pomoc z swojej strony.

W takim razie zdaje nam się być równie słusznem to, aby przywrócono porządek w Hessen-Kassel, jak było słusznem to, że Prusy przywróciły porządek w Saksonii i w wielkiem księstwie badeńskiem. *(Rchzg.)*

(Piąte posiedzenie zgromadzenia związkowego.)

Frankfurt, 18. października. *Oberpostamts-Zeitung* zawiera dalszy protokół piątego posiedzenia zgromadzenia związkowego z d. 3. b. m. Zawarte w nim są na wstępie trzy deklaracye ambasadora duńskiego, jedna tycząca się ratyfikacyi pokoju, druga tycząca się żądanych sum za utrzymanie wojsk związkowych w księstwach Szlezwigu i Holsztynie, trzecia tycząca się zaprojektowanego wybicia zdawkowej monety w księstwie Holsztynie. Reszta posiedzenia poświęcona była sprawie kurheskiej. Ambasador kurheski oznajmił zgromadzeniu najnowsze rozporządzenia rządu kurheskiego. Przy tej sposobności podało prezydyum wniosek: „że wydział mianowany dla spraw kurheskich na trzeciem posiedzeniu dnia 17. września r. b. nietylko nadal ma istnieć, ale że mu polecić należy, aby ciągle miał na uwadze wykonanie uchwał zgromadzenia powziętych w sprawie kurheskiej, i zgromadzenie związkowe ciągle o tem uwiadamiał. — Temu wydziałowi oddać należy także akta zakomunikowane właśnie przez ambasadora Hesyi elektoralnej.

Wniosek ten przyjęto jednogłośnie. Również bez opozycyi przyjęto wniosek ambasadora bawarskiego, aby ze względu na wielką pracę wydziału ustanowionego dla spraw Hesyi elektoralnej liczbę członków jego o dwóch pomnożono. Przy wyborze tych dwóch członków padła większość głosów na posłów Hanoweru i wielkiego księstwa Heskiego. *(D. R.)*

(Uchwała zgromadzenia związkowego pod względem W. księstwa Badeńskiego.)

Frankfurt, 20. paźdz. Słychać za rzecz pewną, że zgromadzenie związkowe powzięło na jednem z ostatnich posiedzeń uchwałę względem W. księstwa Badeńskiego. Według tej uchwały mają wszystkie załogi pruskie w przeciągu trzech miesięcy opuścić kraj badeński włącznie z twierdzą Rastadt, a równocześnie ma także wojsko badeńskie powrócić do ojczyzny. Austryacki korpus armii zostanie do dyspozycyi W. księcia w Vorarlbergu w dotychczasowej dyzlokacyi. *(B. Z.)*

(Reskrypt ministra wojny.)

Aschaffenburg, 20. paźdz. Dzisiejsza gazeta nasza donosi: Dzisiaj otrzymano tu reskrypt ministra wojny treści następującej: „W Frankonii koncentruje się znaczny korpus armii pod wodzą księcia Thurn-Taxis, mającego odtąd siedzibę swą w Wirzburgu. Korpus ten składa się z dwóch dywizyi, pierwsza pod komendą jenerał-majora Dambör, w Aschaffenburg i okolicy aż do Gemünden, druga pod komendą jenerał-porucznika Lesuire, w Bambergu i okolicy. Aschaffenburg będzie siedzibą pierwszej dywizyi, Nürnberg drugiej. O szczególnych częściach składowych każdej dywizyi doniesiemy później. — Oprócz tego odchodzi do Frankfurtu pierwszy batalion bawarskich strzelców, stojący obecnie w Kirchheimbolanden; natomiast przydzielono teraz w Frankfurcie austr. batalion Kaiserjegrów do pierwszej dywizyi pomienionego korpusu, a miejscem jego przeznaczenia Aschaffenburg. Wkońcu czynimy uwagę, iż według brzmienia rozkazu mają wojska wyruszyć w pochód natychmiast, zaczem zapewne są już teraz w marszu."

(Osnowa nowej konstytucyi dla W. księstwa Wajmarskiego.)

Wajmar, 20. paźdz. W numerze wczorajszym dziennika rządowego zamieszczono osnowę nowej konstytucyi dla wielkiego księstwa. Nie jestto dzieło wcale nowe, bowiem podstawę jego stanowi ustawa konstytucyjna najprzód od W. księcia Karola Augusta nadana, co się już okazuje z samego napisu: „Rewidowane prawo zasadnicze o konstytucyi wielkiego księztwa z dnia 5. maja 1716." Postąpiono w tej mierze bardzo rozumnie, iż przy rewizyi ustawy konstytucyjnej (przedsięwziętej u nas z ścisłem przestrzeganiem form konstytucyjnych), zachowano tę podstawę dotychczasowej konstytucyi, i tym sposobem dokonano nietylko zmian stósownych, lecz przytem uczczono także i pamięć Karola Augusta. Rewidowane prawo zasadnicze wypadło daleko krótsze niż poprzednicze, zwłaszcza, iż konstytucyą nie objęto prawa wyborczego, zaczem też możliwa jest zmiana tego prawa wyborczego w drodze zwykłego prawodawstwa, gdy dla poczynienia zmian w konstytucyi potrzebna jest obecność trzech czwartych części deputowanych sejmu, większość dwóch trzecich i ośmiodniowy przeciąg czasu między powzięciem uchwały a obradami. Szczególnie ważne są postanowienia rewidowanego prawa zasadniczego co do przyzwolenia podatków. Jeśli bowiem z upływem trzechletniego peryodu finansowego nie miałoby przyjść do zjednoczenia się w kwestyi budżetu, tedy przyzwolone dawniej podatki mogą być pobierane i za dalsze jeszcze sześć miesięcy. Po upływie zaś tych sześciu miesięcy asygnowane być mogą tylko kwoty potrzebne dla zadośćuczynienia tym zobowiązaniom państwa, które według prawa ciążą na kasach publicznych, tudzież kwoty wynikające z przychodów skarbowych, z podatków niestałych, i w drodze forszusowej zaliczki na rachunek przyszłych podatków. Zaczem zupełne zaprzeczenie podatków mogłoby u nas nastąpić tylko z bardzo ograniczonym skutkiem. Sejmy nawet same dzielą się na zwyczajne i nadzwyczajne; zwyczajne schodzą się w ostatnim roku trzechletniego peryodu finansowego, nadzwyczajne zaś zwołuje panujący osobnem rozporządzeniem. Spóźnienie publikacyi prawa zasadniczego zaszło dla różnych przypadkowych okoliczności, mianowicie z powodu przypadkowej nieobecności raz tego drugi raz innego znów członka rady ministeryalnej. *(D. R.)*

(Sprawa miasta Hamburga z Prusami.)

Do *Leips. Ztg.* piszą z Wiednia z 15. października: „Można to przyjąć za rzecz pewną, iż ciągłe zajmowanie *Hamburga przez wojska pruskie* było powodem do protestującej noty rządu austryackiego do berlińskiego gabinetu. Uznano tam wprawdzie tę okoliczność, iż wyrządzona zniewaga pruskiemu orężowi w Hamburgu wymagała zupełnego zadośćuczynienia, i dla tego nie czyniono żadnych zarzutów przeciw właściwemu aktowi okupacyi, lecz tylko przeciw jej przedłużeniu, które trwa już przeszło rok cały i daje słuszny powód do tego mniemania, iż chcianoby ją zmienić na stałą załogę. Przytem zachodzi jeszcze i ta okoliczność, iż senat Hamburgski nie wzywał wcale do tej interwencyi, i teraz jej też nie żąda; bowiem

nie można wnosić ztąd o jego w tej mierze przyzwoleniu, iż jako słabszy milczy i ulega przemocy silniejszego. Przeciwnie znajdują się naglące motywa, iż miasto hanzeatyckie nad Elbą wygląda niecierpliwie powrotu samoistnego, niezawisłego rządu swego. Prusy powinnyby już dla tego samego uczynić zadość temu słusznemu żądaniu, izby udowodniły, że obstawanie Hamburga przy nnii jest całkiem dobrowolne, i wcale żadnym nie spowodowane przymusem. P. v. Graffen, poseł hanzeatycki przy dworze cesarskim, miał w ostatnich czasach z księciem Schwarzenberg kilka konferencyi." *(Ll.)*

(Postanowienia ministerstwa kurheskiego. — Posiedzenie pierwszej izby stanów badeńskich.)

Hann. Ztg. z Frankfurtu z dnia 15. października donosi: „Ministeryum kurheskie postanowiło jak słychać dymisyonować wszystkich tych oficerów, którzy podali się już do dymisyi lub jeszcze się podadzą. P. Hassenpflug składał jak słychać sprawozdanie dnia wczorajszego na posiedzeniu związkowem, mianowicie o stosunkach kurheskich. Oświadczył on, iż rząd kurheski wyczerpał już wszystkie swe środki, i że według jego zdania nadszedł czas do interwencyi ze strony związkowych rządów.

Pierwsza izba stanów badeńskich odbyła 19go tajne posiedzenie, na którem przyszły pod obrady i pilną rozwagę stosunki wielkiego księztwa do Prus. Większość izby oświadczyła się stanowczo przeciw konwencyi wojskowej z 25. maja r. b., i przedłożono wniosek: wezwać wprost rząd wielkoksiążęcy do wypowiedzenia tej umowy. Lecz po zwróceniu uwagi na polityczne skutki jakieby z tego powodu mogły wyniknąć, odesłano wniosek do powiększonej komisyi mającej na najbliższem swem posiedzeniu zdać sprawę o okoliczności wypowiedzenia umowy. *(Austr.)*

(Przechód wojska pruskiego przez Eisenach. — Kryzys ministeryalna w Hanowerze skończyła się.)

Z Eisenach pisze powszechna gazeta lipska pod dniem 21. października: Dziś popołudniu przejechało tędy po części osobnemi pociągami a po części zostało w mieście 4000 wojska pruskiego rozmaitej broni, któremu kazano wyruszyć wczoraj ku granicom kurheskim. Wczoraj zrana jeszcze ani się nieśniło nikomu w Erfurcie o wymarszu, gdy wkrótce telegrafem nadesłano rozkaz z Berlina i o 10 godzinie zrana już go wykonano. Mówią, że część tych wojsk uda się do graniczącego z Bawaryą pogórza w obwodzie Eisenach, ponieważ w tamtejszych pogranicznych włościach bawarskich skoncentrowały się już wojska bawarskie.

Kryzys ministeryalna w Hanowerze skończyła się na zwycięstwie i tymczasowem ustaleniu ministerstwa Stüve-Benningsen. Przekonano się już dostatecznie, iż niepodobieństwem jest rządzić z ministerstwem złożonem ze szlachty i biurokratów; Stüve zaś będzie miał tę satysfakcyę, iż sam będzie mógł zająć się przeprowadzeniem reform swoich. Co się zaś tyczy polityki pod względem spraw niemieckich, osiągnięto w tej mierze tylko negacyjny rezultat. *(Aus.)*

(Zaostrzenie środków wojskowych w Kassel.)

Wojskowe środki ostrożności w Kassel zostały temi dniami zaostrzone; tak pomiędzy innemi wyznaczył jenerał Haynau w rozkazie dziennym na przypadek operacyi wojennych miejsce i stanowisko dla każdego korpusu armii. Dzwonica S. Marcina ma być obsadzoną wojskiem dla przeszkodzenia biciu na gwałt, tak samo dworzec kolei i kilka otwartych bram miejskich.

Dwa bataliony drugiego i trzeciego pułku opuszczają Kassel dla udania się z powrotem do Fulda i Hanau. *(Austr.)*

(Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych.)

Hanower, 20. października. Oficerowie załogi tutejszej postanowili niedawno *in corpore* niepłacić żadnych należytości komunalnych; w skutek tego rozporządziło teraz ministeryum spraw wewnętrznych, aby oficerowie załogi, którzy nie są oraz właścicielami domów, byli uwolnieni od wszelkich podatków komunalnych. Skutkiem tego rozporządzenia będzie to: że oficerowie ci postradają przezto wszelkie prawa przywiązane do płacenia takich podatków i należytości, a mianowicie pozbawieni zostaną prawa wyboru w tej gminie, pośród której żyją, jeźli przypadkiem nienależą do niej z urodzenia. *(B. H.)*

(Sprawy szlezwig-holsztyńskie.)

Kiel, 20. października. Dziennik *Altoner Merkur* pisze: Po wypadkach w Frydrychstadt nastąpiła przerwa w walce naszej z Duńczykami, która po dziśdzień trwa jeszcze. Skoro pierwsze wrażenia się zatarły, a spokojne zastanowienie się znowu wzięło górę, pokazało się, że nawet to nieudanie się wyprawy zaczepnej niepozbawiło odwagi ni nadziei naszych, i że każdy z taką samą jak pierwej wiarą przywiązuje oczekiwania swe, rachuby i plany do powtórnego zajęcia Szlezwigu przez armię naszą. Tymczasem zaś wyleczyły nas wypadki najnowsze, jak się zdaje zupełnie z wielkiego błędu, w którymśmy jeszcze w marcu 1848 a po części także i tego lata na nowo popadali, mianowicie z błędu lekceważenia siły i dzielności nieprzyjaciela a oraz spuszczania tego z uwagi, że niektóre przedsięwzięcia nasze mogłyby istotnie wypaść na niekorzyść naszą. Teraz niewątpi już nikt o tem, że mamy do czynienia z bardzo oględnym, w przeprowadzaniu swych środków wielce energicznym i wcale nieoszczędzającym nieprzyjacielem. Wszelako zaufanie w armii naszej nie jest wcale osłabione, a chociaż narazie przykrość położenia naszego boleśnie nam się czuć daje, przecież oczekujemy z dobrą wiarą wypadków przyszłych i pocieszamy się ciągle tą nadzieją, że słuszna sprawa nasza musi nakoniec odnieść zwycięztwo. *(D. R.)*

(Wojska duńskie postępują ku Szlezwigowi.)

Kiel, 21. października. Podług nadesłanej z Flensburga wiadomości postępują rezerwy duńskie w znacznej sile ku Szlezwigowi, tak, że niezadługo może doczekamy się powitania z ich strony. — W samym Szlezwigu mówią bardzo głośno o bliskim silnym ataku Duńczyków na armię szlezwig-holsztyńską — lecz może z domysłu tylko. Wnoszą to z urządzenia nowych, z przybycia dział ciężkich, które mają się znajdować na pokładzie dwóch do okrętu parowego przymocowanych statków itp. W kościele S. Maryi w Flensburgu, użytym na lazaret, stawiają teraz piece. *(B. H.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 23. października.)

Met. Austry. 5% — 77; 4½% 66⅜. Akcye bank. 1138 L. Sard. 33⅜. Hyszp. 3% — 34. Polskie 300 — 138; 500 — 81½.

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 25. października. *Kreuzzeitung* donosi, że minister wojny Stockhauzen miał z panem Radowitz dwugodzinną konferencyę, po której otrzymał rozkaz komendant ustawionego wzdłuż granicy heskiej korpusu armii, jenerał-lejtnant Gröben, w razie wkraczania Bawarczyków do Hesyi przemocą im się opierać. Uchwałę tę miano powziąć jednogłośnie w ministeryum państwa. Wszelako mylnem zdaje być dalsze doniesienie dziennika tego: że p. Radowitz, skoro tylko jenerał Gröben rozkaz ten otrzymał, uwiadomił o nim zaraz także i p. Prokesch, który potem wiadomość tę przesłał od siebie bawarskiemu komendantowi armii, księciu Thurn i Taxis, z tą uwagą, iż wypadałoby odradzić Bawaryi wszelkie przekraczanie granic heskich. *(Austr.)*

(Powody przejścia wspomnionych dziesięciu Czerkiesów za granicę pruską.)

O powodzie przejścia dziesięciu Czerkiesów donosi *C. C.* — a mianowicie według jej twierdzenia z niezawodnego źródła — co następuje: W leżącem przy kolei żelaznej z Warszawy do Szlązka miasteczku Skierniewice stały dwa szwadrony Czerkiesów i miały je opuścić, by ustąpić miejsca 1 batalionowi piechoty i 1 szwadronowi kozaków, które podczas zamierzonego pobytu Jej Mości Cesarzowy Rosyi w zamku Skierniewieckim miały tam służbę pełnić. Gdy rozkaz w tej mierze miał już być wykonany, opierali się Czerkiesi wyruszeniu, bo czuli się być dotknięci, że nie im powierzono czuwanie nad bezpieczeństwem Cesarzowy. Gdy im później feldmarszałek książę Paszkiewicz kazał oświadczyć, że o nieufności przeciw ich przywiązaniu i wierności do Domu Cesarskiego nie ma mowy, lecz że jedynie na rozkaz Cesarza, który nawet nie wiedział o ich przeniesieniu do Skierniewic, nastąpiła ta zmiana załogi, wyruszyli spokojnie na miejsce swego nowego przeznaczenia, prócz dziesięciu, którzy się potajemnie udali drogą do Prus.

(Kurs giełdy berlińskiej z 25. października.)

Dobrowolna pożyczka 105⅞. Oblig. długu pań. 85. Akcye bank. 96½. Pols. listy zast. 95¼. Pols. 500 — 81¾; 300 — 140¼ L. Frydrychsdory 13$\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 10¾. Austr. bank. 85⅙.

Królestwo Polskie.

(Reskrypt cesarski.)

Do głównodowodzącego armią czynną Jenerał-feldmarszałka księcia Warszawskiego hrabi Paszkiewicza Erywańskiego, Namiestnika królestwa Polskiego.

Książę Janie synu Teodora! Ubiegło obecnie pięćdziesiąt lat znakomitej służby waszej dla tronu i ojczyzny. Rozpocząwszy zawód wojskowy jako Fliegel-adjutant ukochanego Rodzica Naszego, braliście świetny udział we wszystkich wojnach, wiedzionych w ciągu panowania Cesarza Alexandra I., odznaczając się wszędzie wzorową roztropnością i osobistą odwagą. Dowodząc przez lat dwadzieścia cztery zwycięzkiemi rosyjskiemi wojskami, zakończyliście w sposób najświetniejszy cztery wojny, odznaczone działami, które zjednawszy nową sławę orężowi rosyjskiemu, wzniosły potęgę i wielkość Cesarstwa. Zwycięstwa wasze w Persyi i w Turcyi azyatyckiej, spowodowały pokój tyle sławny, ile korzystny dla Rosyi. Dwudniowy szturm do Warszawy, odznaczony waszą krwią własną, położył koniec występnemu buntowi. Dowodząc wojskami, przeznaczonemi dla dania zbrojnej pomocy Mojemu dostojnemu Sprzymierzeńcowi i Przyjacielowi Cesarzowi austryackiemu, potrafiliście w ciągu dwóch miesięcy, zmusiwszy głównego dowódzcę buntowników do bezwarunkowego poddania się, przywrócić w Węgrzech władzę rządu prawego. Wszystkie te zwycięstwa wpiszą niezatartemi rysami współczesne dzieje imię wasze, nierozłączne od sławy Rosyi. Niemniej wchwalebne są i prace wasze w czasie pokoju przy pełnieniu ważnych obowiązków głównodowodzącego armią czynną i Namiestnika Mojego w królestwie Polskiem. Przez waszę niezmordowaną troskliwość, poruczone wam wojska, doprowadzone do wzorowego we wszystkich względach porządku. Przez waszą mądrą czynność i niezmordowane starania, wszystkie części zarządu w Królestwie silnie skierowane są do zamierzonego przezemnie celu: do dobra i pomyślności wszystkich i każdego w szczególe. Miło Mi było zawsze uznawać i nagradzać zasługi wasze; dzisiaj zaś rozkazałem ozdobić waszą buławę feldmarszałkowską szczególnym brylantowym napisem z powodu pięćdziesięcioletniej pamiętnej służby waszej. Wręczając wam tę buławę, ponawiam wynurzenie ciągłych i szczerych Moich uczuć dla tych wysokich zasług waszych, które zjednały wam tak słuszne prawo do wdzięczności Mojej, ojczyzny i potomności.

Pozostaję nazawsze dla was niezmiennie życzliwym.

Na oryginale własną Jego cesarskiej Mości ręką podpisano:

Mikołaj.

Turcya.

(Ambasador angielski zwiedza górę Athos. — Flota turecka w Bosforze.)

Konstantynopol, 10. października. Przeszłego poniedziałku udał się ambasador angielski z swoją familią na pokład angielskiego paropływu *Antilope*, aby odbyć podróż dla zwiedzenia góry Athos. — Dnia 2. października opuściła flota turecka pod rozkazami admirała i ministra marynarki Sulejmana Baszy port Dardanelów, i zawinęła w sobotę do Bosforu. *(Oest. Cor.)*

(Wiadomości potoczne z Smyrny.)

Smyrna, 11. paźdz. Egypski ex-minister Artin Bey przybył tu w przeszłą sobotę austryackim paropływem *Stambul*, i udał się wczoraj wieczór w dalszą podróż do Konstantynopola. Władze tutejsze robiły mu podczas jego pobytu w Smyrnie wielkie honory. — Austryacki konzul jeneralny p. Weckbecker przedsięwziął podróż inspekcyjną na wyspy Rhodus i Cyprus. — Do Damasku udała się komisya turecka dla rozpoznania sprawy pruskiego poddanego Romano, który umarł w skutek złego obejścia się, jakiego doznał ze strony tamtejszego Namiestnika. *(Oest. Corr.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły we Lwowie.)

Lwów, 28. październ. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 241 wołów i 54 krów, razem więc 295 sztuk, których w 14 mniejszych lub większych partyach po 7—36 sztuk, z Rozdołu, Szczerca, Dawidowa, Lesienic i Bóbrki na targ przypędzono. Na potrzeby miasta sprzedano — jak się dowiadujemy — tylko 98 wołów, i płacono za sztukę, którą szacowano na 12 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 117r. 30k.; sztuka zaś 15 kamieni mięsa i $1^1/_2$ kamienia łoju ważyć mogąca, kosztowała 156r. 15k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 21. paźdz. W pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca sprzedawano na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie w przecięciu korzec pszenicy po 16r.45k.—18r.—18r.; żyta 13r.22k.—13r.15k.—13r.; jęczmienia 8r.30k.—10r.—10r.; owsa 4r.15k.—4r.45k.—6r.; hreczki 0—11r.30k.—8r.; kartofli 4r.—3r. 10k.—4r. Za cetnar siana płacono 2r.12k.—1r.30k.—3r. Sąg drzewa twardego 17r.30k.—13r.—12r.30k., miękkiego 13r.—10r.—8r. Funt mięsa wołowego kosztował 9k.—$7^1/_2$k.—9k. i garniec okowity 3r.20k.—3r 15k.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 30 października.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	30	5	34
Dnkat cesarski	5	36	5	40
Półimperyał zł. rosyjski	9	37	9	41
Rubel śr. rosyjski	1	$51^1/_2$	1	$52^1/_2$
Talar pruski	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	22	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	93	—	93	20
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 25. października.)

Amsterdam 167 p. 2. m. Augsburg $120^3/_8$ p. uso. Frankfurt $120^1/_8$ p. 2. m. Genua $138^1/_2$ p. 2. m. Hamburg $177^1/_4$ p. 2. m. Liworno 117 p. 2. m. Londyn 11.55 p. 3. m. Paryż 142 p. 2. m. Agio dukata ces. $27^1/_8$. Napoleondor. 9.35. Szufryn. 16.35. Agio srebra $19^3/_4$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. października. Książę Sapieha, z Jarosławia. — Hr. Konarski Ksawery, z Przemyśla. — Hr. Łoś Tadeusz, z Narola. — Hr. Rozwadowski Władysław, z Strusiowa. — P. Białobrzeski Stanisław, c. k. radzca apelacyjny, z Dzidziłowa. — Baron Heydel Henryk, z Łuki. — PP. Ujejski Piotr, z Wasylkowca. — Ujejski Adolf, z Lubszy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29, października. PP. Bobowski Konstanty, do Brzozowa. — Łucki Józef, do Sarn. — Bykowski Stanisław, do Sawczyna. — Drohojowski Maciej, do Łukawicc. — Szczepański Józef, do Danilcza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. października:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zr.	27 9 9	+ 7°	+10°	polud.-wschodni	pochm.
2 god. zr.	27 8 0	+10°	+ 3°	polud.-zachodni	„ deszcz
10 g. w.	27 8 2	+ 4°		—	pogoda

TEATR.

Dziś: krotochwila polska: **„Djabel w zalotach."**
Jutro: komedye niem.: **„Richelieu's erster Waffengang"** i **„Die Schwäbin."**

A. K. z Dubiecka w ziemi Sanockiej dnia 26. paźdz. 1850 r. Dnia 25. b. m. zawitał w nasze wody statek parowy *Kraków*. Cóż za nieprzewidziane i mile zdarzenie, ujrzeć pomiędzy nami szanownego męża, twórcę tego przedsięwzięcia!

Przypłynął on do nas w towarzystwie swych dwóch synów, księcia Leona Sapiehy, tegoż córki i syna, panów Gwalberta Pawlikowskiego i Włodzimierza Dzieduszyckiego. Wyjechawszy z Krasiczyna o 9tej zrana, stanęli w tymże dniu o 4tej z południa pod zamkiem Dubieckim. Jazda wprawdzie nie szybka, bo nieznajomością zakrętów i prądu rzeki utrudniona.

Na tę wiadomość wysypała się cała ludność miasteczka, przybyli okoliczni obywatele i mógł się między tymi p. hr. Andrzej Zamojski przekonać o serdecznem współczuciu, które wywołało rychłe spełnienie jego zamiarów. — Zabawiwszy niestety, dla spóźnionej dnia pory tylko godzinę, odpłynęli nasi goście nazad do Krasiczyna, nie naładowani wprawdzie ani w zboże, ani w inne towary, bo w te ostatnie uboga nasza nieprzedsiębiercza okolica; ale w zamian mogły wracającym nucić spokojne Sanu wody o serdecznem współczuciu braci Sanoczan i o czci, która otoczy męża, łamiącego się z przeciwnościami, a przyniesie nowe zaszczyty imieniu już tyle od ziomków szanowanemu.

Lwów, 28. paźdz. Dla zapobieżenia przesadnym i fałszywym wiadomościom donosimy o smutnem zdarzeniu w Busku, obwodzie Złoczowskim z wszystkiemi szczegółami powziętemi z wiarogodnego źródła. W procesie toczącym się między właścicielem Buska a tamtejszymi mieszczanami o łąkę, przyznały sądy łąkę tę właścicielowi Buska.

Już przy oddaniu tej łąki poczęli mieszczanie robić trudności, a gdy komornik pograniczny na mocy polecenia sądowego chciał przedsięwziąć pomiar tej łąki, stawili ci mieszczanie jawny opór tej czynności urzędowej, znieważając komornika i sądowego jeometrę, powrzucali tegoż instrumenta do rzeczki przecinającej tę łąkę, a nawet pobili i odpędzili urzędników sądowych.

Gwałt ten, którego indagacyę zaraz rozpoczął lwowski sąd kryminalny, zsyłając na miejsce komisyę, spowodował c. k. urząd cyrkularny w Złoczowie na wezwanie komornika pogranicznego, aby możebnem uczynić wykonanie poleconej mu od sądu czynności, a w razie potrzeby wesprzeć komisyę kryminalną, wysłać do Buska asystencyę wojskową z 30 żołnierzy i dodać jej cyrkularnego komisarza.

Lecz zaraz przy rozpoczęciu zamierzonego pomiaru powzięto przekonanie, że zuchwałość mieszkańców Buska do nadzwyczajnego doszła stopnia, tak że tak mała asystencya skutecznie oprzeć mu się niemogła, ponieważ mieszczanie w żaden sposób tego pomiaru dopuścić niechcieli; dla tego żony swoje na łąkę wysłali, jakoż kobiety zebrane licznie w przytomności asystencyi i komisyi nowych dopuszczały się gwałtów, rzucając w wodę pale pozatykane do pomiaru, i krzywdząc pomocników, podczas gdy mężowie w pewnem oddaleniu, a niektórzy nawet uzbrojeni w kosy tej scenie się przypatrywali.

P. Starosta Złoczowski widział się przeto spowodowanym dla pewności przywrócenia spokoju i porządku w gromadzie, i aby zapobiedz skompromitowaniu się siły zbrojnej, co przy użyciu asystencyi liczącej tylko 30 żołnierzy naprzeciw gromadzie liczącej 4000 dusz, łatwo wydarzyć się mogło, wezwać c. k. komendę wojskową o wysłanie do Buska całej kompanii wojska.

Dnia 19. października wkroczyła tamże ta kompania wraz z 30 żołnierzami kawaleryi, i zastała tam już p. Starostę, który umyślnie do Buska zjechał, by osobiście kierować surowemi krokami, któreby się przeciw rzeczonej gromadzie potrzebnemi okazały.

Zrazu, jakkolwiek wzburzenie było wielkie, niebyło oporu ani jawnych gwałtów; mieszkańcy bowiem zatrwożeni byli wkroczeniem znacznej asystencyi i przyaresztowaniem kilku szczególnie grawowanych indywiduów.

Dnia 22. zaczął się pomiar łąki. Pomimo publicznej przestrogi, którą wydał był pan Starosta, i pomimo ustawionej patroli zastano przecież na łące kilka kobiet, z których trzy przyaresztowano, między niemi znajdowała się także żona głównego przywódzcy, Jerzego Haczkiewicza.

Ta osoba stała się przy tej sposobności ofiarą swego zaślepienia i niepowściągniętej zaciekłości. Niechciała się w żaden sposób dać aresztować, tylko kładła się do wody, potem rzucała się po drodze niezliczonemi razy o ziemię, tak że ją nakoniec do aresztu nieść musiano. Tę ostrożność jednak zapóźno użyto, albowiem ta kobieta przez zaziębienie i przez uszkodzenia poniesione przy upadaniu w połączeniu gwałtownych wzruszeń, przy podeszłym już wieku i tak pijaństwem i astmą zniszczona tak została zalterowaną, że pomimo niesionej jej natychmiast pomocy lekarskiej, nazajutrz umarła.

Pan Starosta nakazał w końcu lekarzowi obwodowemu zrobić obdukcyę dla wyjaśnienia przyczyn szybkiego biegu choroby według zasad medycznych.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.